

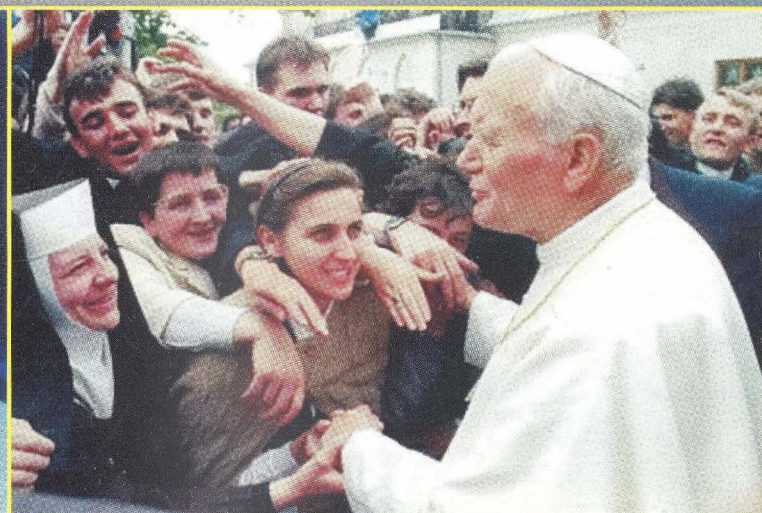
ISSN 1508-2210

# DWUTYGODNIK SPOŁECZNY **WUBIN WIDZI**



Nr 16/2002 (84)  
cena 1zł  
8 sierpnia 2002r.

## Papieska wizyta



## "Watra 2002"

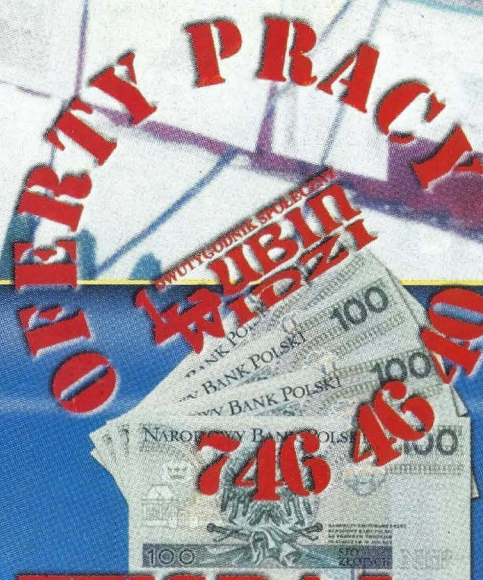
**w numerze:**

Tragedia nie tylko sportowa

Wieści z "Seniora"

Para w gwizdek!

Ruszyła ekstraklasa



**WYGRAJ  
1000zł**

zbieraj kupony z pytaniami  
konkursowymi leśnika - str. 8



## KRONIKA POLICYJNA

### Dziecko miało szczęście

Pasażerka volkswagena polo zginęła w wyniku zderzenia z daewoo tico. Tragedia miała miejsce na trasie Lubin-Polkowice. W wyniku tego zdarzenia ranne zostały ponadto cztery osoby.

Do wypadku doszło w niedzielne popołudnie. VW polo uderzył w daewoo tico. Kierowcy obu pojazdów trafili do szpitala. Tam też znalazła się pasażerka tico i jadące w nim 12-letnie dziecko. Ono miało najwięcej szczęścia. Doznało jedynie ogólnych potłuczeń ciała. Pomimo starań lekarzy pasażerka VW zmarła. Na razie dokładne przyczyny wypadku nie są jeszcze znane.

### Śmierć przy słomie

Tragiczny wypadek w trakcie wypalania słomy zdarzył się w miejscowości Tymowa w Gminie Ścinawa. W jego rezultacie życie stracił 47-letni mężczyzna.

47-latek pojechał w pole na rowerze. Wszystko wskazuje na to, że udał się tam tylko po to, by spalić słomę. Najprawdopodobniej nie mógł opanować rozprzestrzeniającego się ognia. Widząc to nieznana jeszcze osoba wezwała straż pożarną. Strażacy ogień ugasili. W pogorzelisku znaleźli porzucony rower. Przypuszczali, że mężczyzna, który wypalał słomę w popłochu zostawił swój pojazd i uciekł. Niestety, jak się później okazało nie wrócił do domu. Poszukiwania rozpoczęła żona zaginionego. Na ciało męża natrafiła w przydrożnym rowie, w pobliżu pola, na którym wypalana była słoma. Policja wykluczyła w zdarzeniu udział osób trzecich. Śmierć mężczyzny nastąpiła najprawdopodobniej poprzez zaccadzenie.

### Zatrzymani za haracz

Szybka akcja policji doprowadziła do ujęcia trzech osób, które usiłowały wymusić haracz za zwrot skradzionego samochodu. Pojazdu na razie nie odzyskano, przestępcy jednak trafili do policyjnego aresztu.

Audi A3 na niemieckich numerach rejestracyjnych było zaparkowane na jednej z posesji w Miłoradzie (powiat lubiński). Skradziono je w minioną sobotę. Po pewnym czasie z właścicielem skontaktowali się mężczyźni, którzy chcieli pieniądze w zamian za zwrot pojazdu. Zatrzymano ich w zasadzce. Grozi im do 8 lat więzienia. Zatrzymani są mieszkańcami powiatu lubińskiego.

Red.



## Razem twórzmy dobro

Już za kilka dni będziemy mogli uczestniczyć w kolejnej pielgrzymce Jana Pawła II do Polski. Wsłuchani będziemy w Jego słowa i płynącą z nich naukę. Ojciec Święty zawsze mówi do wszystkich. Bez względu na wyznawaną przez ludzi wiarę czy przynależność polityczną. Obecna wizyta Jana Pawła II w kraju przebiegała będzie pod hasłem „Bóg bogaty w Miłosierdzie”. Wielu z nas zadaje sobie pewnie już pytania: Co w swoim przesłaniu Ojciec Święty będzie

chciał nam przekazać? Czego będzie chciał nas nauczyć?

Myślę, iż spodziewać się można, że w swoich wystąpieniach Jan Paweł II odniesie się m.in. do aktualnej sytuacji społeczno – gospodarczej w naszym kraju. Pochwali za to, co udało się zrealizować, ale i zgani za małą aktywność. Nie ominie pewnie i tematów trudnych: wzrastającego wciąż bezrobocia, braku perspektyw rozwojowych czy przestępczości gospodarczej. Możemy spodziewać się krytyki za brak zrozumienia papieskich przesłań z poprzednich pielgrzymek do Polski i przyjdzie się nam wstydzić za złą realizację rad i nauczania Papieża - Polaka.

Wiele pielgrzymek Ojca Świętego Jana Pawła II w naszym kraju miało miejsce przed podjęciem przez Polaków bardzo ważnych decyzji politycznych. Tegoroczna pielgrzymka odbywa się tuż przed końcową fazą negocjacji z Unią Europejską i referendum na temat naszego wstąpienia do UE. To nie Ojciec Święty czy Episkopat podejmowali będą decyzję „za” czy „przeciw” przystąpieniu Polski do Unii. Zdecydujemy o tym sami. Oni wskażą nam tylko ewentualne zagrożenia i podpowiedzą, jak winniśmy się zachować.

Mam nadzieję, że Ojciec Święty przypomni Polakom słowo, które zaledwie dwadzieścia lat temu łączyło i dawało wszystkim nadzieję - „solidarność”. Dzisiejsza sytuacja społeczno – gospodarcza Polski, podział i rozbięcie społeczeństwa, są trudne i złożone. Mamy jednak szansę właściwie odczytać nauki Ojca Świętego Jana Pawła II. Warto znaleźć w nich odpowiedź na pytanie, co stało się z etosem Solidarności. Warto przypomnieć sobie, że jeszcze nie tak dawno rolnik, robotnik, adwokat, inżynier czy lekarz byli razem. Staliśmy w jednym szeregu. Jednoczył nas cel i wspólny system wartości. Wartości chrześcijańskiej. Musimy się wreszcie zastanowić, co stało się z nami dzisiaj? Co powoduje, że mówimy niby tym samym językiem, a nie potrafimy się porozumieć? Że zajęci sobą, nie dostrzegamy drugiego człowieka?

Historia pokazała, że Polacy są narodem solidarnym w burzeniu. Brakuje nam jednak konsekwencji w pozytywnym działaniu. Uczmy się więc na nowo etosu, który jednoczył nas i mobilizował. Potrzeba nam solidarności. Twórzmy razem dobro, a wówczas nie będziemy się wstydzić. Ani przed Ojcem Świętym, ani przed sobą.

*Redaktor Naczelny Bogdan Nuciński*

**Stowarzyszenie „Teraz Lubin” zaprasza na pielgrzymkę**

## Bezpłatny wyjazd do Krzeszowa

**15 sierpnia br. (w dniu święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny) Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Lubina „Teraz Lubin” organizuje pielgrzymkę do sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w Krzeszowie. Przejazd do sanktuarium jest bezpłatny.**

Szczegółowe informacje oraz zapisy osób chętnych do udziału w pielgrzymce odbywają się w naszej redakcji. Przypominamy, że mieści się ona przy ul. M. Skłodowskiej - Curie 12 (budynek dworca PKS - I piętro). Na pielgrzymkę zapisać się można w godz. od 8.00 do 16.00. Trzeba się jednak pośpieszyć. Ilość miejsc jest bowiem ograniczona.

Red.



## Europejskie Spotkania Mniejszości Narodowych i Etnicznych „Pod Kyczerą” i...

# Watra '2002

Przez cztery dni (1 - 4.08.br.) odbywały się w naszym regionie (zorganizowane przez zespół folklorystyczny „Pod Kyczerą”) Europejskie Spotkania Mniejszości

organizatorów tegorocznej Watry był radny ze Stowarzyszenia „Teraz Lubin” - Bazyli Dziadyk.

Europejskie Spotkania Mniejszości Narodowych i Etnicznych rozpoczęły się korowodem ulicznym w Legnicy. W następnych dniach odbyły się kolejne pochody etniczne oraz konferencje naukowe i koncerty. Te ostatnie, podziwiać mogli (oprócz legniczan) także mieszkańcy i goście z Rudnej, Chobieni, Rynarcic, Kliszkowa, Wysokiego i Studzionek.

Zwieńczeniem spotkań mniejszości narodowych była „Łemkowska Watra”. Odbyła się ona tradycyjnie, na leśnej polanie w Michałowie. Początek festiwalu był również tradycyjny. Było to rozpalenie ogniska

(watry). „Podania ognia do watry” dokonał najstarszy uczestnik spotkania, mieszkający w Michałowie - Jarosław Herbut. Później były (i tak się dzieje już od 22 lat) spotkania, występy, pokazy oraz rozmowy o życiu i kulturze Łemków. Jak co roku, tak i w roku bieżącym do Michałowa zjechały się łemkowskie rodziny z całego świata. Ich wspólna zabawa trwała przez cały weekend. Łemkowie jednak nie tylko się bawili. Odbywały

się także konferencje i konkursy. W jednym z nich - rywalizacji dzieci i młodzieży - sponsorami upominków byli poseł T. Maćkała i Stowarzyszenie Radnych „Teraz Lubin”. Nagrody dla młodych wykonawców w postaci m.in. sprzętu turystycznego wręczali poseł T. Maćkała i radny Bazyli Dziadyk (w imieniu Stowarzyszenia).

W czasie tegorocznej Watry występowały również zaproszone zespoły. W zgodnej opinii zebranych prawdziwą rewelacją były gościnne pokazy zespołów folklorystycznych z Japonii i Meksyku. Ich muzyka i temperament wzbudziły entuzjazm wśród wszystkich widzów.

„Watra '2002” skończyła się w niedzielne popołudnie. Odjeżdżający z Michałowa zapowiadali, że w przyszłym roku także przyjadą na spotkanie. „Tradycja jest najważniejsza” - mówili.

Julian Kuśna



Narodowych i Etnicznych. Ich zwieńczeniem był 22 Festiwal Kultury Łemkowskiej „Watra '2002”. Odbył się on tradycyjnie już na leśnej polanie w Michałowie. W tym roku gośćmi Łemków byli m.in. znani lubinianie: poseł na Sejm RP Tadeusz Maćkała, przewodniczący Stowarzyszenia „Teraz Lubin” Paweł Niewodniczański oraz radni Rady Miejskiej Lubina: Robert Grodecki i Bogdan Nuciński. Jednym ze współ-

**Łemkowie** to górale zamieszkujący niegdyś na Ukrainie. Mają bardzo bogatą i ciekawą kulturę, posługują się również własnym, nieco różniącym się od ukraińskiego, językiem. Na ziemie zachodniej Polski dotarli w 1947 r. (zostali wysiedleni ze swoich terenów w czasie akcji „Wisła”). „Watra” zapoczątkowana została w 1979 r. przez niewielką grupę Łemków, jako etniczne spotkanie towarzyskie. Dziś na Festiwal w Michałowie zjeżdżają corocznie setki Łemków z całego świata!

**Paweł Piotrowski - 19.01.1975 r. - 23.07.2002 r.**

## Tragedia



Wiadomość, jaka dotarła do Lubina 23 lipca br. zaszkokowała nie tylko świat lubińskiego sportu. Poruszeni nią byli niemal wszyscy mieszkańcy miasta. Pierwszoligowy piłkarz Zagłębia Lubin - Paweł Piotrowski zginął w wypadku samochodowym. Wraz z Nim zginęła żona Justyna oraz dwoje podróżujących z Nimi dzieci...

Paweł Piotrowski pojawił się w Lubinie w 1996 roku. Był wychowankiem Polmo Kożuchów.

Przyszedł do Zagłębia ze Śląży Wrocław. Najczęściej grał z numerem „10” na koszulce. W ekstraklasie rozegrał 106 spotkań. Strzelił cztery gole. Był świetnym piłkarzem i człowiekiem. Koledzy i znajomi wspominają Go, jako wiecznie uśmiechniętego i pełnego optymizmu mężczyznę, który związał się z Lubinem na „dobre i złe”. Jego talent i umiejętności porównywano do najlepszych, ofensywnych pomocników w kraju i Europie. Piłkarzowi nie wiodło się jednak najlepiej. Nękały Go kontuzje. Był okres, gdy lekarze podejrzewali, że ma chore serce. Bieżący rok miał być w Jego karierze przełomowym. Po zawodnika zgłosił się niemiecki klub Rot Weiss Oberhausen. 23 lipca Paweł jechał z rodzinnego Kożuchowa do Lubina po paszport. Nie dojechał. W okolicach Nowe-

go Miasteczka (woj. lubuskie) prowadzony przez Niego opel astra zderzył się czołowo z volkswagenem transporterem. Paweł, Jego żona Justyna (Państwo Piotrowscy ślub wzięli zaledwie rok temu) oraz dwoje podróżujących z Nimi nastolatków - zginęli na miejscu. Pogrzeb małżonków odbył się 27 lipca w rodzinnej miejscowości Justyny - Lipinach.

Paweł nie zagra już nigdy. Działacze i piłkarze Zagłębia postanowili, że numer „10” na koszulce piłkarskiej będzie w klubie zastrzeżony. By uczcić pamięć o Pawle do końca jesiennej rundy rozgrywek w ekstraklasie Zagłębie grało będzie z czarnymi opaskami na rękawach.

Red.



## Jak fałszowano historię kościoła i ...nie tylko! (odc.12)

*Historia pozwala, aby minęły całe wieki, w czasie których prawdę historyczną fałszuje się, przemilcza i przeinacza. Historia nie wybaczta tego gwałtu, nie zapominając przy tym o nikim i o niczym. Zawsze przychodzi taki czas kiedy światło prawdy, z całą bezwzględnością, oświecła wszystkie zakamarki przeszłości.*

Słowo „ludobójstwo” (użył je Reynald Secher w odniesieniu do wydarzeń w Wandei) spowodowało głęboką konsternację i rozpętało polemiki. Uznano je za przesadne. W swojej książce R. Secher jednoznacznie przedstawił niepodważalne dowody, świadczące o tym, że etymologiczne znaczenie słowa „ludobójstwo” - czyli „zniszczenie ludu”, jest całkowicie adekwatne do tego, czego wobec pokonanych powstańców wandejskich dokonali „przyjaciele ludzkości” z Paryża. Rozkaz zniszczenia dotyczył przede wszystkim kobiet - jako „reprodukcyjnego źródła” rasy, która powinna umrzeć, dlatego tylko, że nie akceptowała Deklaracji Praw Człowieka. Systematyczne niszczenie domów i upraw też miało swój cel: sprawić, aby ci, którzy jakimś cudem przeżyją umarli z biedy i głodu. Reynald Secher, jako pierwszy podaje dokładne liczby ludzi, którzy wówczas stracili życie. W ciągu osiemnastu miesięcy, na terytorium dziesięciu tysięcy kilometrów kwadratowych stracono 120.000 osób, czyli piętnaście procent wszystkich żyjących w tym czasie Francuzów. Aby ogarnąć ogrom tej zbrodni, przenieśmy ten procent na obecną Francję, oto relatywnie liczba zamordowanych wyniosłaby osiem milionów osób. W jednej z najbardziej z krwiożerczych (współczesnych) wojen - tej z lat 1914-1918 - życie straciło nieco ponad milion Francuzów.

Wszystko to, co w praktyce wykorzystało SS w czasie II wojny światowej, zostało wcześniej dokonane przez „demokratów” wysłanych z Paryża: i tak m.in. z wygarbowanej skóry mieszkańców Wandei zrobiono buty dla urzędników (w zachowanych do dzisiaj raportach republikańskich generałów znajdujemy ich chętnie się, że noszą spodnie zrobione ze skóry Wandejczyków. Chwalili się tym generałowie Beysser i Moulin), a z delikatnej skóry kobiet robiono rękawiczki. Przetworzono też setki nieboszczyków, aby otrzymać z nich tłuszcz i mydło.

Ponieważ rewolucjoniści stwierdzili, że eksterminacja Wandei idzie zbyt wolno, postanowili, że zbrodnia musi stać się efektywniejsza! Trzeba było, ich zdaniem, mordować więcej ludzi w znacznie krótszym czasie - stary problem wszystkich totalitarystów.

W Wandei po raz pierwszy zastosowano broń chemiczną, używając trujących gazów i zatruwając wodę. Oto zalecenie Jeana Carrier'a, komisarza Republiki na Wandę: „**Ar-szenik! Do studni, do żywności, wszędzie!**”

Ówczesnymi komorami gazowymi - według pomysłu komisarza Carrier'a - stały się tzw. *noyade*. Były to statki załadowane żywymi ludźmi, które wyprowadzano na środek rzeki i zatapiano. Źródła historyczne (m.in. raporty samego Carrier'a) podają, że w przeciągu tylko trzech miesięcy od 16 listopada 1793 do 13 lutego 1794 odbyły się 23 *noyady*. Po jednym z takich mordów komisarz Carrier z dumą donosił do Paryża: „**Wydarzenie, które już nie jest niczym nowym. Oto ostatniej nocy 53 księży zamkniętych na barce zostało zatopionych w rzece. Cóż za rewolucyjna rzeka z tej Loary!**”

Komisarz Carrier wymyślił tzw. *małżeństwa republikańskie w Loarze*. Ta barbarzyńska praktyka polegała na związywaniu razem nagich chłopców i dziewcząt, których następnie wrzucano związanych do Loary, gdzie tonęli. Carrier'a i innych mu podobnych oprawców Rewolucji odróżniała od komunistycznych i hitlerowskich katów tylko niemożność skorzystania z osiągnięć technicznych XX wieku. Charakterystyczną jest również ostentacja, z jaką rewolucjni mordery opisywali swoje krwawe „osiągnięcia”. Nasuwa się tu analogia z fotografiami robionymi przez hitlerowców przy dokonywaniu egzekucji, likwidowaniu gett i wieszaniu zakładników. Jest jeszcze jedna analogia: ta zimna, mroząca krew w żyłach metodyczność w popełnianiu jak najokrutniejszych zbrodni - jakby chodziło o wypełnianie formularzy w urzędzie skarbowym.

Tak działali francuscy rewolucjoniści w XVIII wieku. Tak działali hitlerowcy, komuniści w wieku XX. Wszyscy oni, od XVIII do XX wieku, działali w imię „nowej rewolucyjnej moralności”, dla dobra „nowego człowieka”, dla budowy „nowego, wspaniałego świata”. Badacz intelektualnej historii Rewolucji Francuskiej, izraelski historyk Talmon, nie zawahał się zatytułować swojego dzieła poświęconego tej tematyce: „Totalitarna demokracja”. Tak naprawdę, to za pięknymi słówkami Robespierre'a o „rządach cnoty”, skrywało się krwawe widmo totalitaryzmu. Odkrywamy dziś bolesną prawdę o tamtych czasach. Czy trzeba przypominać o tych wszystkich okrucieństwach? Czy trzeba ciągle wracać do przeszłości? We wszystkim potrzeba jasności umysłu i logiki. Wszędzie istnieje ścisły związek między przyczyną a skutkiem. Zawsze należy przestrzegać

sprawiedliwości i bronić prawdy. Mówi się, że chrześcijaństwo to życie *teraz i teraz*, które ukierunkowane jest na *przyszłość* i ściśle zachowujące swoje korzenie w *przeszłości*. Dlatego należy przypominać całą prawdę o tamtych czasach. Trzeba pamiętać o tysiącach znanych z imienia i bezimiennych ofiar, które zapłaciły ogromną cenę męczeństwa za trwanie przy Bogu i Kościele.

Tak, jak męczeństwo siedemnastoletniej Marii Papin, wieśniaczki z Poitou. Gdy szła z koszykiem jedzenia dla wandejskich powstańców, natknęła się na oddział „kolumn piekielnych”. Gdy schwytana i przesłuchiwana przez republikańskich żołnierzy zaprzeczyła, że idzie do „bandytów”, zagrożono jej rozstrzelaniem. Dziewczyna odpowiedziała na to: „**Wolę raczej umrzeć niż zdradzić moich braci**”.

Żołnierze obiecali jej, że puszcza ją wolno „... *gdy nas zaprowadzisz do tych łajdaków*”. „*Nigdy*” - mężnie odpowiedziała Maria. W chwilę po tym została przewrócona na ziemię, zgwałcona i przywiązana do drzewa. Następnie żołnierze cięli ją szablami. Podczas tych tortur dziewczyna modliła się, co jeszcze bardziej rozwścieczało jej katów. Gdy umarła, jej ciało zostało poćwiartowane. Ivan Gobry, jeden z francuskich historyków badających zbrodnię Rewolucji Francuskiej, napisał te piękne słowa: „**Takich jak Maria Papin, było wiele na zachodzie Francji. Na szczęście dla honoru ludzkości. Były one jak gwiazdy świecące w nocy, jak nadzieja pośród ruin**”.

19 lutego 1984 roku Ojciec Święty Jan Paweł II beatyfikował 99 męczenników z Angers, których Republika oskarżyła i skazała na śmierć za sprzyjanie stłumionemu powstaniu oraz za uczestnictwo we mszach świętych odprawianych przez „nielegalnych” księży (czyli trwających w jedności z Następcą św. Piotra w Rzymie). Wśród beatyfikowanych znalazło się 12 księży, 3 zakonników i aż 84 świeckich (w tym 80 kobiet).

Papież w swojej homilii z okazji tej beatyfikacji wyraźnie wyjaśnił na czym polegało ich męczeństwo: „**Trwali mocno przy Kościele katolickim i rzymskim. Kapłani - oni odmówili złożenia przysięgi schizmatycznej, nie chcieli porzucić swojego duszpasterskiego powołania. Świeccy - oni pozostali wierni swoim kapłanom w czasie mszy odprawianych przez nich, poprzez znaki swojej czci dla Maryi i świętych. Bez wątpienia w kontekście wielkich napięć ideologicznych, politycznych i militarnych spo-**



częło na nich podejrzenie niewierności ojczyźnie, oskarżono ich o «sprzyjanie siłom kontrrewolucyjnym». Dzieje się tak w przypadku prawie wszystkich prześladowań, tych wczorajszych i tych dzisiejszych. Ale dla mężczyzn i kobiet, których imiona zostały przechowane - spośród wielu innych z pewnością równie zasłużonych - sądząc z tego czym rzeczywiście żyli, co wyznawali na sądowych przesłuchaniach - nie ma żadnej wątpliwości, co do ich determinacji, nawet pod groźbą utraty życia, pozostania wiernymi temu, czego wymagała od nich Wiara. Nie ma również wątpliwości co do motywu ich skazania: nienawiści wobec tej Wiary, którą ich sędziowie pogardliwie określali jako «fanatyzm»".

Te słowa Jana Pawła II mają zastosowanie do wszystkich męczenników krwawej Rewolucji Francuskiej.

(+)

*Artysta w swoich pracach wykorzystuje mech, ziemię, a nawet... maluje sokiem*

## Obrazy w kopalni

Profesor Piotr C. Kowalski znany jest z wielu nowatorskich pomysłów artystycznych. Tym razem postanowił swoje prace „narazić” na działanie warunków atmosferycznych panujących w... podziemiach kopalni. Wystawa „górnich” dzieł artysty zaprezentowana zostanie w Galerii Zamkowej Ośrodka Kultury „Wzgórze Zamkowe” we wrześniu br.

Ekspozycję prac prof. Piotra C. Kowalskiego przygotowują Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” i Zakłady Górnicze „Lubin”. Koncepcja artystyczna, którą Piotr C. Kowalski zrealizuje w Lubinie polega na pozostawieniu kilku obrazów w korytarzach kopalni. Prace ulegną wówczas oddziaływaniu specyficznego klimatu podziemia i stanowią będą integralną część tego nietypowego dla działań artystycznych miejsca naszego regionu. Zakończeniem projektu będzie uroczyste włączenie „kopalnianych” prac do prezentowanej na wrzesień br. ekspozycji dzieł prof. Piotra C. Kowalskiego.

Zaproszony do Lubina artysta jest absolwentem (a obecnie profesorem) Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu. Jego twórczość charakteryzuje niezwykle oryginalny styl artystycznej wypowiedzi. W swym malarstwie (oprócz tradycyjnych technik plastycznych) wykorzystuje oddziaływanie sił natury i zachodzące w niej procesy. Prof. Piotr C. Kowalski zazwyczaj wystawia swoje płótna na działanie np. deszczu, słońca lub wiatru, zamiast farb wykorzystuje np. mech, igliwie i ziemię, a nawet sok z owoców. Istotny wpływ na tworzenie dzieł mają dla profesora także wyjątkowe okoliczności miejsca oraz czasu w jakim powstają. Prace mające odbyć swoją kwarantannę w kopalni prof. Piotr C. Kowalski złożył osobiście w ZG „Lubin” 8 lipca br.

Red.

## OGŁOSZENIA

**Sprzedam płytki wykładzinowe  
z piaskowca "Boniówka" i nagrobek  
z lastrika.**

**tel. (076) 871-02-37**

**Atrakcyjne ceny wynajmu Busów  
osobowo-towarowych  
tel. (076) 844 42 77**

## OFERTY POWIATOWEGO URZĘDU PRACY -tel. 746 46 40

- brukarz- 2 miejsca, wyksz. zawodowe, 5 lat stażu pracy,
- cieśla- zbrojarz- 1 miejsce, wyksz. zawod., 3 lata stażu pracy,
- dekarz-malarz- 2 miejsca, wyksz. zawodowe, 3 lata stażu, uregulowany stos. do służby wojskowej, badania wysokościowe pow. 3m, (osoby ze Ścinawy i okolic),
- glazurnik-płytka- 3 miejsca, wyksz. zawodowe, 6 lat stażu, umiejętność układania płytek,
- monter stolarki otworowej- 1 m-ce, wyksz. zawod., 2 lata stażu,
- monter stolarki budowl.- 1 m-ce, 2 lata stażu, p. jazdy kat. B,
- stolarz meblowy- 1 miejsce, wyksz. zawodowe, ok. 10 lat stażu pracy w zawodzie,
- piekarz- 1 miejsce, wyksz. zawodowe kierunkowe,
- kierowca- akwizytor do rozwożenia pieczywa- 1 miejsce, znajomość rynku zbytu pieczywa, własny samochód transportowy,
- sprzedawca- 1 miejsce, wyksz. średnie, staż pracy min. 5 lat, obsługa kasy fiskalnej, obsługa komputera (program handlowy SYMFONIA),
- sprzedawca w sklepie spożywczym- 5 miejsc, wyksz. zawodowe, aktualna ks. zdrowia,
- sprzedawca w delikatesach- 1 miejsce, wyksz. zawodowe handlowe, 1 rok w handlu, obsługa kasy fiskalnej, 1/2 etatu,
- kierownik budowy- 1 miejsce, wyksz. wyższe: inż. instalacji sanitarnej lub inż. ochrony środowiska, staż pracy ok. 5 lat, j. niemiecki w stopniu dobrym,
- kierownik warsztatu produkcji- 1 miejsce, wyksz. wyższe, (mechanika), min. 5 lat stażu, mile widziana znajomość języka ang.
- kierownik w hurtowni- 1 m-ce, min. średnie wyksz., doświadczenie w pracy,
- księgowa ds. rozrachunków- 1 miejsce, wyksz. min. średnie, 2 lata stażu w księgowości, obsługa komput. (SUBIEKT), znajomość programów księgowych,
- główna księgowa- 1 miejsce, 1/2 etatu, wyksz. wyższe - 5 lat stażu pracy lub średnie - 15 lat stażu pracy, znajomość obsługi komputera, znajomość rachunkowości budżetowej,
- pracownik w punkcie sprzedaży stolarki otworowej- wyksz. średnie, 2 lata stażu w handlu, obsł. komput., prawo jazdy kat B,
- przedstawiciel handlowy - sprzedawca- 4 miejsca, doświadczenie w sprzedaży bezpośredniej,
- mechanik samochodowy- 1 m-ce, wyksz. zawod. kierunkowe,
- elektromech. samoch.- 1 m-ce, wyksz. zawod. kierunkowe,
- sprzedawca samochodów- 2 miejsca, wyksz. średnie, znajomość branży samochodowej,
- sprzedawca-akwizytor części samochodowych- 1 miejsce, wyksz. średnie lub zawod. w kierunku mechanicznym, prawo jazdy kat. B, obsługa komputera,
- górnik-operator wiertnicy- SWW 1HK
- fryzjer damsko-męski- 1 miejsce, wyksz. zawodowe,
- krojczy- 1 miejsce, wyksz. zawodowe, doświadczenie w zawodzie, obsługa maszyn krojczych,
- informatyk- 1 miejsce, 1/2 etatu, wyksz. min. średnie, znajomość programów komputerowych, oprogramowania,
- informatyk-sprzedawca- wyksz. średnie, biegła znajomość obsługi komputera, oprogramowania, sprzętu komputerowego,
- nauczyciel jęz. ang.- 8 miejsc, wyksz. wyższe pedagogiczne lub przygotowanie do pracy w zawodzie nauczyciela,
- nauczyciel jęz. niemiec.- 5 miejsc, wyksz. wyższe pedagogiczne lub przygotowanie do pracy w zawodzie nauczyciela,
- nauczyciel matematyki- 1 miejsce, wyksz. wyższe, przygotowanie pedagogiczne, (4 godz. tygodniowo),
- nauczyciel muzyki- 1 miejsce, wyksz. wyższe, przygotowanie pedagogiczne, (1 godz. tygodniowo),
- nauczyciel nauczania początkowego- 1 miejsce, wyksz. wyższe pedagogiczne,
- nauczyciel j. polskiego i historii- 1 miejsce, wyksz. wyższe: mgr filologii polskiej oraz studia podyplomowe z historii.



# Kolejna pielgrzymka Ojca Świętego do Ojczyzny



Już wkrótce Papież Jan Paweł II przyjeżdża do Polski. Jego tegoroczna wizyta apostolska potrwa cztery dni. Rozpocznie się dokładnie o godz. 18.15 w piątek 16 sierpnia, a zakończy w poniedziałek - 19 sierpnia o godz. 18.30.

Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej ogłosiło już program ramowy podróży Ojca Świętego do Polski. Wynika z niego, że w czasie pielgrzymki do Ojczyzny Jan Paweł II wygłosi trzy oficjalne przemówienia i trzy homilie. W czasie swojej wizyty w kraju Papież dokona m.in. poświęcenia Sanktuarium Bożego Miłosier-

dzia w Krakowie - Łagiewnikach oraz weźmie udział w uroczystościach 400-lecia konsekracji Sanktuarium Męki Pańskiej i Matki Bożej Bolesnej w Kalwarii Zebrzydowskiej. Odwiedzi także Katedrę Wawelską oraz grób swoich rodziców na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie. W czasie mszy Świętej na krakowskich Błoniach Ojciec Święty dokona czterech beatyfikacji: ks. arcybiskupa Szczęsnego Felińskiego, ks. Jana Wojciecha Balińskiego, ojca Jana Beyzyma oraz siostry Sannacji Janiny Szymkowiak. Przewodniczył też będzie modlitwie na Anioł Pański, po której wygłosi okolicznościowe przemówienie.

Bilety - zaproszenia na spotkanie z Ojcem Świętym wydawane były we wszystkich parafiach w naszym kraju, również w Lubinie.

*„Dziwne” zachowania posłów Samoobrony*

## Polityk czy cwaniak ?

Po prawie rocznej działalności parlamentu należy przyznać rację tym, którzy mówili, że głosowali na Samoobronę tylko dlatego, że miało być śmieszniej. I śmieszniej jest. Czy jednak lepiej i rozsądniej? Na pewno nie.

Co nowego (oprócz śmiechu i korzyści dla siebie) zafundowali nam parlamentarzyści z Samoobrony? Nie słyszałem, by przygotowali i wnieśli pod obrady Sejmu choćby jeden projekt ustawy, który chroniłby polskich rolników czy mógłby dać nadzieję na dodatkowe miejsca pracy w przemyśle czy innej dziedzinie gospodarki. Mało z tego. Wyraźnie widać, że Samoobrona dogadała się z SLD. Razem nie tylko robią ludzi „w balona”, ale i razem robią kasę dla siebie. Lepper udaje, że walczy z obecną ekipą poprzez pikiety i blokady dróg, a głosowania w parlamencie świadczą, że przeforsowując rozwiązania korzystne dla obu ugrupowań współpracuje z SLD. Jest to jednak tylko współpraca polityczna i z gospodarką nie ma nic wspólnego. Ostatnim wyczynem „przeciwników” było poparcie Samoobrony w głosowaniu ordynacji wyborczej do samorządów i Sejmu. Promuje ona wyraźnie duże ugrupowania partyjne przy przeliczaniu głosów na mandaty. SLD odwzajemniło

się Samoobronie poprawką, która daje potężną kasę tej formacji za minione wybory parlamentarne. Wcześniejszy przepis stanowił, że partie polityczne, które złożyły wadliwe rozliczenia finansowe z wyborów parlamentarnych, nie dostaną ani złotówki z budżetu państwa. Komuniści z Lepperem dokonali swego handlu godząc się na zmianę tego przepisu. Teraz Lepper zamiast „zera” dostanie 70% wykazanych nakładów. Jakby nie patrzeć to i tak za zmianę ustawy płacić będzie społeczeństwo. Miller nie ukrywa, że za doraźne rozwiązania (które politycznie wspierały będą jego układ polityczny) zgodzi się na różne ustępstwa prawne, a wręcz chronić będzie tych polityków z Samoobrony, którzy mieli i mają problemy z wymiarem sprawiedliwości (a tych ostatnich w ugrupowaniu Leppera nie brakuje).

Termin wyborów samorządowych zbliża się nieuchronnie. Widać, że Lepper z coraz większym natężeniem będzie robił kabaret polityczny. Działać tak będzie, by ludzi niezorientowanych w zawiłościach prawnych i jego cwaniactwie politycznym robić „w balona”. A my? Ano dalej płacić będziemy z naszych pieniędzy rachunki za układy i układziki. Bądźmy bardziej rozważni.

R. Bier

## Para w gwizdek!

25 stycznia 1999 roku władze Lubina (z Dariuszem Milką na czele) podpisały z Zarządem KGHM Polska Miedź S.A. tzw. „Porozumienie o Współpracy”. Wówczas to, bardzo surowo ocenialiśmy wartość tego dokumentu. Przewidywaliśmy jego marne szanse na realizację. Niestety mieliśmy rację i wcale nam z tego powodu nie jest przyjemnie...

Całe medialne zamieszanie wokół podpisania tego hist(orycznego) dokumentu okazało się przysłowiową „parą w gwizdek”. I chociaż władze Lubina przypisują sobie zasługę utworzenia obszaru lubińskiego Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, to tak naprawdę, gdyby nie starania posła **Tadeusza Maćkały**, nie doszłoby do rozszerzenia LSSE o Lubin. O tym jednak rządzący Lubinem nie wspominają. Nie szkodzi. Poseł **Maćkała** zdążył się już przyzwyczaić, że jest skrupulatnie pomijany przy zasługach (tak było np. także w przypadku załatwienia przez niego dla miasta 30-metrowej drabiny strażackiej) ale za to „hojnie” przypisuje mu się różne pseudosensacje. Rzeczywistość jest jednak sprawiedliwa. Łatwo bowiem porównać można efekty rządów w Lubinie „za Maćkały” i stan obecny miasta.

Red.



# Bezrobocie rośnie

Na koniec czerwca br. w powiecie lubińskim było 8 309 osób bezrobotnych. Najwięcej z nich (6658 osób) stanowią mieszkańcy Lubina i Gminy Wiejskiej Lubin. 596 zarejestrowanych bezrobotnych mieszka w Ścinawie (miasto), 477 w gminie Ścinawa, a 578 w gminie Rudna. Stopa bezrobocia w powiecie na koniec maja wynosiła 18,1% i była wyższa niż w miesiącu poprzednim. Średnie bezrobocie w Polsce wynosi 17,2%, a w województwie dolnośląskim 20,9%...

Wśród ogółu bezrobotnych w powiecie lubińskim większość stanowią kobiety (55,7% - 4 628 osób). Bezrobotnych mężczyzn jest 3 681. Największą grupę wśród pozostających bez pracy stanowią osoby w wieku od 18 do 24 lat (2 378 os.) oraz od 25 do 34 lat (2 349 os.).

Analiza stanu bezrobotnych według wykształcenia wykazała, że największą ich grupę stanowią osoby posiadające wykształcenie zasadnicze zawodowe (3 004 osoby) oraz podstawowe (2 341 osób). Średnie wykształcenie zawodowe ma 2 025 bezrobotnych. 1 998 osób bezrobotnych nie ma żadnego stażu pracy, 1 234 posiada staż do 1 roku, 1 620 pracowało wcześniej od 10-20 lat, a 107 osób przepracowało 30 lat i więcej.

**W czerwcu pracę podjęło 376 osób. 26 z nich to absolwenci, a 5 - niepełnosprawni. W I półroczu br. Powiatowy Urząd Pracy na szkolenie skierował 153 osoby (w liczbie**

**tej 70 osób stanowią kobiety, 31 - absolwenci, a 15 - niepełnosprawni). W I półroczu 2002r. PUP udzielił 12 pożyczek dla bezrobotnych. Większość z nich przeznaczona została na działalność handlową.**

## Wszystko na sprzedaż

Karuzela medialna, której głównym celem jest przekonanie Polaków by w referendum ogólnonarodowym opowiedzieli się za przystąpieniem Polski do UE została rozkręcona. Po raz kolejny okazało się, że może nie wystarczać pieniędzy na służbę zdrowia, edukację, waloryzację rent i emerytur czy podwyżki wynagrodzeń, natomiast znajdują się zawsze środki finansowe na uprawianie medialnej i drogiej kampanii sukcesu.

O tym, że lewica słynie z doborowo prowadzonej kampanii bełkotu medialnego zdążyliśmy się już przekonać. Przez dziesięciolecie przyzwyczajano nas, że na wszelkie nieszczęścia najlepszą była uzdrowieńcza siła - PZPR. Obecnie rolę tę przejęła przewodnia siła Narodu, czyli SLD. Bardzo szybko po objęciu rządów po wygranych wyborach parlamentarnych rozpoczęto marsz w kierunku UE. Ci sami ludzie, którzy po roku 1945 wprowadzili nas w objęcia Moskwy,

obecnie obrali kierunek na Brukselę. Mam bardzo poważne obawy, że tak, jak marsz wytyczony na Moskwę tak i kierunek na Brukselę będzie dla większości obywateli bardzo kosztowny i zgubny. W czym chcemy być konkurencją dla świata? Czy w zrujnowanym przemyśle, którego tak naprawdę nie mamy? A może w zniszczonym rolnictwie, którego właścicielami w większości okazują się obecnie obywatele Niemiec i Holandii? Jak szacują niektórzy specjaliści, w rękach cudzoziemców już obecnie jest wydzierżawionych ponad 1 mln ha. Tylko w 2001 roku w formie sprzedaży, w obce ręce trafiło około 3,6 tys. polskiej ziemi. A może mamy być konkurencją na rynku europejskim, jako najtańsza siła robocza? Czyżby na własne nasze życzenie zafundowano nam okres niewolnictwa? Jest jeszcze czas byśmy zaczęli myśleć i wyciągać właściwe wnioski. Wykupienie z niewolnictwa (jak pokazuje i uczy historia) jest bolesne i nieopłacalne. Opinie docierające do nas od obywateli państw, które dokonały wymiany swojej waluty na Euro są jednoznaczne. Zwykli ludzie na operacji tej stracili. Jak informują niezależne media wielcy tego świata zaczynają już decydować o wszystkich naszych sprawach. O naszym być lub nie. Kiedyś rozstrzygnięcia zapadły w Jałcie. Aktualnie o Polsce decyduje Bruksela. Dlaczego politycy SLD za gwarancję wejścia do Unii wystawiają wszystko co polskie na sprzedaż? Gwarancja miejsc pracy od 1700 do 2300 dla urzędników to za mało. Oby się znów nie okazało, że Polak mądry po szkole.



## Lżejszy od budulca!

Woda to medium transportujące materię i energię. Niektóre z jej właściwości zmieniają się pod wpływem temperatury i ciśnienia. Jej największa gęstość występuje przy temperaturze 4°C. Większość właściwości wody wynika z jej budowy cząsteczkowej, gdzie jeden atom tlenu jest oddalony od dwóch atomów wodoru o kąt 105°. Woda zamarzając tworzy heksagonalną siatkę krystaliczną, która zawiera puste przestrzenie. To powoduje, że lód jest lżejszy od substancji, która go tworzy - wody! Rośliny zamarzając oddają wodę w przestrzeń międzykomórkową, aby ciała krystalizacji nie uszkadzały błon komórkowych. Poniżej - 40°C woda zamarzając przyłącza do siebie własne cząsteczki. Jest wtedy gładka i nie rani komórek. To właśnie dlatego rośliny mogą przeżyć temperatury nawet poniżej 180°C!

## W ciągłym obiegu

Woda zgromadzona na Ziemi nieustannie paruje i kondensuje się w obiegu atmosferycznym (spada na ziemię w formie deszczu, gradu lub śniegu). Zjawisko to trwa ok. 8 dni, a cykl powtarza się średnio 45 razy w

## „Pogromiska”

Będąc na wakacjach pamiętajmy, aby wodę traktować z wielkim szacunkiem. Nie tylko ze względu na konieczność jej oszczędzania, ale również przez wzgląd na... burze. Te ostatnie to nie tylko wyjątkowe zjawisko. To także bezpośrednie zagrożenie życia. Częstotliwość uderzeń pioruna zależy od wielu czynników; od podłoża gleby, jej uwilgotnienia, gatunku drzew rosnących na terenie trwania burzy, ich wieku oraz miejsca, jakie drzewa zajmują w lesie. Pioruny najczęściej uderzają w drzewa rosnące na glebach gliniastych; rzadziej na piaszczystych, a już najrzadziej na glebach wapniennych. Gatunki najbardziej narażone na błyskawice to: dęby, modrzew, sosna i

zwyczaj nie dociera do ziemi, a tylko przygotowuje w powietrzu drogę do dalszych wyładowań. W końcu ściągane w dół ujemnie naładowane elektrony stykają się na ziemi z dodatnimi i zamykając obwód tworzą błyskawicę.



W letnie upały woda przynosi człowiekowi zbawienne chłodzenie organizmu. Może być jednak bardzo niebezpieczna.

Szacunek dla wody powinien przejawiać się więc przynajmniej minimalną obawą wobec nieznanych zbiorników wodnych, gwałtownych burz i jazdy samochodem podczas deszczowych huraganów.

**Numer 16/2002 (84) 8 sierpnia 2002r.**

**Pytanie konkursowe: Jaką powierzchnię ma Nadleśnictwo Lubin?**

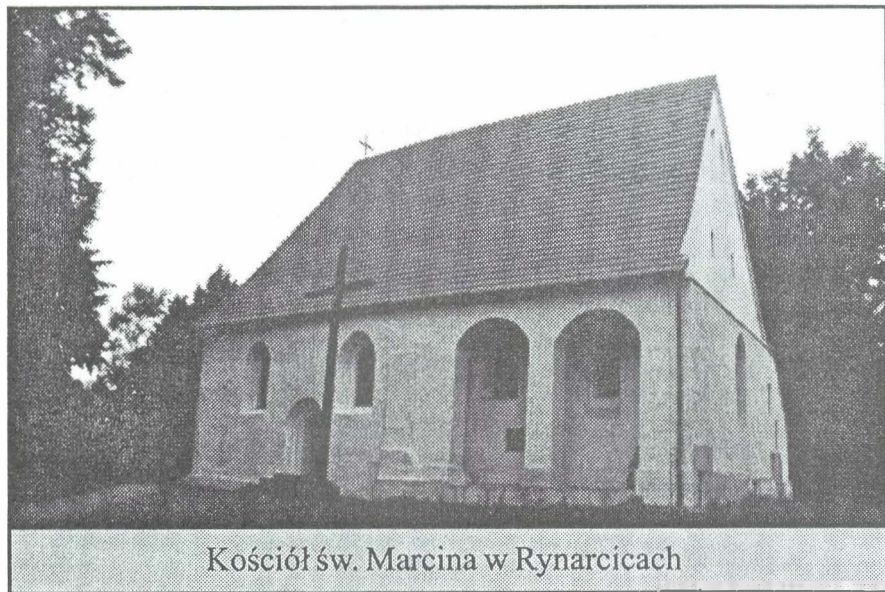


*Poznajemy Powiat Lubiński (odc. 8)*

# Wycieczka Lubin – Gola – Koźlice – Rynarcice

W dzisiejszym odcinku cyklu „Poznajemy powiat lubiński” propozycja wycieczki na trasie Lubin – Gola – Koźlice – Rynarcice. Przebieg trasy to: Lubin (PKS) – Lu-

lub polanę. Miejscowość często określano jako Czyszowice. W czasie I i II wojny światowej znajdowały się tu obozy jeńców wojennych.



Kościół św. Marcina w Rynarcicach

bin (osiedle Staszica) – Ogrody Działkowe Małomice – Gola – Koźlice – Rynarcice – Rynarcice (PKP). Długość trasy – 14 km. Czas pieszego przejścia: 3 godziny. Wycieczka (ze względu na duże walory krajo-brazowe) polecana jest szczególnie dla ludzi uprawiających turystykę pieszą. Zwolennicy jazdy na rowerze mogą traktować wyprawę jako jeden z etapów rowerowych wypadów w okolice Lubina.

Wycieczkę rozpoczynamy przy dworcu PKS i dalej ulicami M.C. Skłodowskiej i Szkolną dochodzimy do wiaduktu nad drogą krajową nr 3. Za wiaduktem, ulicą Spacerową (obok Pracowniczych Ogrodów Działkowych), po 20 minutach marszu dochodzimy do Zalewu Małomickiego. Jeszcze 500 metrów marszu i jesteśmy przy rozgałęzieniu dróg. W lewo jest dojazd do lotniska. My udajemy się jednak prosto. Z prawej strony (na drzewie) dostrzeżemy znak szlaku turystycznego, który będzie nam towarzyszył przez pewien odcinek wycieczki. W okolicach amfiteatru (niestety zniszczonego), betonowa droga, którą wędrowaliśmy, ma już asfaltową nawierzchnię. Dochodzimy do przejazdu kolejowego. Warto w tym miejscu obejrzeć (po lewej stronie) panoramę Lubina. Za przejazdem kolejowym (po ok. 200 metrach marszu) opuszczamy las i widzimy już pierwsze zabudowania Goli. Docieramy do nich po kilku minutach marszu.

**Gola** – wioska w gminie Lubin. Pierwsze wzmianki pochodzą z 1259 roku. Nazwa „Gola” – oznaczała bezleśne, gołe miejsce

lub polanę. Miejscowość często określano jako Czyszowice. W czasie I i II wojny światowej znajdowały się tu obozy jeńców wojennych.

W centrum wioski skręcamy w lewo, a po kilkudziesięciu metrach w prawo (Aleja Kasztanowców), by dalej za znakami szlaku rowerowego (uwaga - znaki zielone!) opuścić Gole. Polną, a następnie leśną drogą, po 30 minutach dochodzimy do Koźlic.

**Koźlice** – historia tej wioski sięga roku 1360. Wówczas pojawiają się pierwsze wzmianki o tej miejscowości. Więcej wiemy o XVIII i XIX wieku. Właściciele Koźlic jak i pobliskiej Goli – rodzina von Grumbkow, osiedlali tu niemieckich osadników.

W środku wioski, skrzyżowanie szlaków rowerowych (znaki zielone i czerwone). Przez Koźlice maszerujemy za znakami czerwonymi. Polną drogą (około 500 metrów za ostatnimi zabudowaniami) dochodzimy do grupy dębów. W tym miejscu następuje rozwidlenie drogi. W prawo prowadzą znaki szlaku rowerowego, my wybieramy odcinek w lewo. Przez 40-50 minut wędrujemy leśną, wygodną drogą. Po lewej stronie, pomiędzy Koźlicami, a Rynarcicami, rozciągają się wzniesienia, wśród których znajduje się najwyższe wzniesienie powiatu lubińskiego. „Góra” o wysokości 216,7 m, która na mapach z lat 30-tych zaznaczona była jako – „Derpilz” – Grzybowa Góra...

W końcowym odcinku naszej wycieczki, wśród pól i łąk, dochodzimy do szosy łączącej Rynarcice z popularną dwupasmówką. Skręcamy w prawo i dochodzimy do centrum Rynarcic.

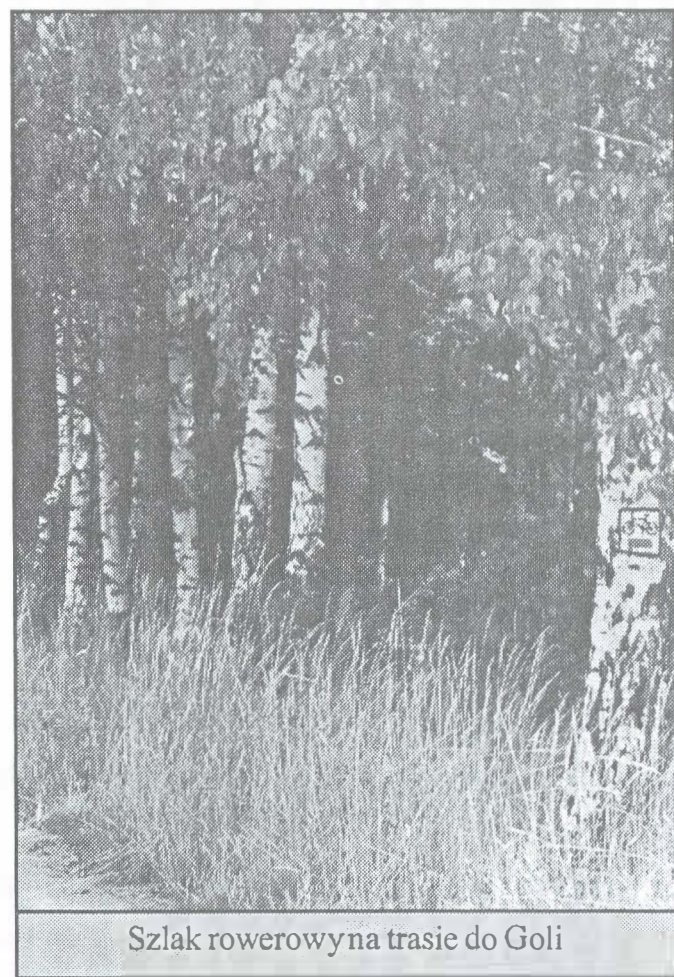
**Rynarcice** – wieś w gminie Rudna. Pierwsze wzmianki pochodzą z 1317 roku, kiedy to osada należała do księstwa głogowskiego. Historia tych okolic jest jednak dużo, dużo starsza. W 1928 roku, podczas prac rolnych, w okolicach Rynarcic,

znaleziono 2 naszyjniki i 9 bransolet z około 700-400 roku p.n.e. W wiosce znajduje się kościół p.w. św. Marcina z przełomu XIV i XV wieku. Pierwszy ołtarz (1494r.) zawierał wizerunek Najświętszej Marii Panny i św. Marcina – patrona kościoła. Wokół świątyni jeden z zespołów najgrubszych lip szerokolistnych w Polsce o obwodach od 306 do 493 cm! W centrum wioski – obelisk upamiętniający poległych mieszkańców Rynarcic w latach 1914-18.

Po zwiedzeniu Rynarcic, udajemy się w kierunku przystanku PKP na trasie kolejowej Rudna – Lubin, gdzie kończymy naszą wycieczkę. Rowerzystom polecam drogę powrotną przez Juszowice, do drogi nr 292 i dalej do Lubina (12 km).

**Punkty, zapisy w książeczkach**

**Odznaka Turystyki Pieszej (OTP), Turysta Zagłębia Miedziowego, Turysta Dolne-**



Szlak rowerowy na trasie do Goli

go Śląska wpisujemy: **Lubin – Gola – Koźlice – Rynarcice – Rynarcice (PKP) – 14 pkt.**

W książeczce Turysta – Przyrodnik w rubryce obiekt przyrodniczy wpisujemy: zespół lip drobnolistnych – kościół w Chróśniku – 5 pkt.

Tekst, foto  
Jacek Myszkowski



*Ruszyły piłkarskie rozgrywki*

## Debiut Nawalki na „pięć”

W pierwszym spotkaniu piłkarskiej ekstraklasy piłkarze Zagłębia Lubin rozgromili Pogoń Szczecin aż 5:0. Debiut Adama Nawalki na ławce trenerskiej lubinian wypadł więc nie tylko na przysłowiową „piątkę”...

Mecz rozpoczął się mniej radośnie niż zakończył. Wszyscy zebrani na stadionie minutą ciszy uczcili pamięć po tragicznie zmarłym piłkarzu Zagłębia - **Pawle Piotrowskim**.

Początkowe minuty gry nie były zbyt interesujące. Kibice obawiali się, że smutne przeżycia piłkarzy z końcówki przygotowań do sezonu, wpłyną na postawę ich pupili. Nic takiego się jednak nie stało. Pogoni sił i pomysłów na grę starczyło tylko na pierwszych kilkanaście minut. Od 18 min. meczu na boisku dominowali lubinianie. Ich przewagę podkreślił gol strzelony w 20 minucie przez **Grzegorza Nicińskiego**. Dwanaście minut później było już 2:0. Tym razem bramkę zdobył **Olgięd Moskałowicz**. Przełomowym momentem spotkania była 42 min. Wówczas to kapitan Pogoni - **Dariusz Dźwigala** - otrzymał drugą „żółtą”, a w konsekwencji „czerwoną” kartkę i „portowcy” musieli grać w dziesięciu.

Druga połowa to nieustanne już ataki Zagłębia. Na dobrą sprawę Pogoń tylko raz zagroziła bramce **Jarosława Krupskiego**. W 70 min. na pozycji „sam na sam” znalazł się **Saranowicz**. Strzelił jednak obok słupka i tak Pogoń straciła szansę chociażby na honorową bramkę. Wcześniej bowiem gole dla Zagłębia zdobyli **Zbigniew Grzybowski** (52 min.) i **Jacek Manuszewski** (57 min.). Dzieła dokończył rezerwowy - **Grzegorz Bartczak**, który piątą bramkę dla lubinian strzelił w ostatniej minucie meczu.

W następnym spotkaniu Zagłębie zmierzy się w Zabrzu z miejscowym Górnikiem. Kolejny pierwszoligowy mecz w Lubinie rozegrany zostanie 17 sierpnia br. Tym razem przeciwnikiem lubinian będzie Wisła Kraków. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 16.30.

**Zagłębie Lubin - Pogoń Szczecin 5:0 (2:0).**

Bramki: **Niciński, Moskałowicz, Grzybowski, Manuszewski i Bartczak**.

Zagłębie: **Krupski, Marek Zając** (od 71 min. **Andruszczak**), **Bogdan Zając, Kazimierczak, Manuszewski, Krzyżanowski, Kowalski** (od 85 min. **Bartczak**), **Drumlak** (od 70 min. **Klimek**), **Grzybowski, Niciński, Moskałowicz**.

Trener: **Adam Nawalka**.

MAC

*Górnik Polkowice grał z byłym pierwszoligowcem*

## Wyjazd za jeden punkt

Swoją inauguracyjny mecz w rozgrywkach II ligi piłkarskiej Górnik Polkowice grał na wyjeździe z tegorocznym spadkowiczem z ekstraklasy - **RKS Radomsko**. Zremisował 0:0. Plan minimum został wykonany. I dobrze. **RKS** był bowiem zespołem lepszym od polkowicz...

Na pomeczowej konferencji prasowej trener Górnika - **Mirosław Dragan** - nie ukrywał, że zadowolony jest z wywalczenia przez jego

zespół jednego punktu. „W czasie trwającej wciąż przebudowy drużyny cieszy każda zdobycz” - mówił. Ten doświadczony szkoleniowiec wie, czego można żądać od zespołu i potrafi bezstronnie ocenić występ prowadzonej przez siebie drużyny. A zdobycie punktu w Radomsku oceniać można tylko w kategorii sukcesu. Zespołem dominującym na boisku byli piłkarze **RKS**. Górnik nastawił się na grę z kontry, co nie bardzo polkowiczynom wychodziło. Jedyną „prawdziwą” okazję do strzelania bramki miał **Sebastian Gorząd**, który w 72 min. meczu powinien pokonać bramkarza gospodarzy **Tomasza Borkowskiego**. Niestety, zamiast strzelać, wdał się w drybling z golkeeperem i stracił piłkę. Gola dla polkowiczów (w 90 min. meczu) zdobyć mógł także **Tomasz Moskal**, ale jego strzał trafił prosto w bramkarza gospodarzy. Wcześniej Górnik tylko się bronił. I to skutecznie. Gole dla **RKS** zdobyć bowiem mogli m.in. **Artur Lamch, Marcin Folc** oraz **Radosław Kowalczyk**. Dobrze grała jednak defensywa Górnika i bramkarz - **Jacek Banaszyński**.

W następnym meczu polkowiczanie zmierzą się na własnym stadionie z **Cermedem Bielsko Biała**. Spotkanie rozpocznie się 10 sierpnia br. o godz. 16.30.

**RKS Radomsko - Górnik Polkowice 0:0**

Górnik: **Banaszyński, Żyluk, Adamski, Majewski, Sebastian Gorząd, Salomoński, Kacprzak** (od 77 min. **Soboń**), **Jeziorny, Szewczyk, Moskal** (od 89 min. **Cackowski**), **Jasiński** (od 65 min. **Szostak**).

Trener: **Mirosław Dragan**.

MAC

*Już w najbliższy weekend ruszają rozgrywki III ligi piłkarskiej*

## Zagrają w sobotę

Tylko dwie dolnośląskie drużyny zagrają w III lidze. To **Nysa Zgorzelec** i **legnicka Miedź**. Legniczanie swój pierwszy mecz rozegrają na wyjeździe. Ich przeciwnikiem będzie **KS Myszków**...

Trener „Miedzianki” **Józef Klepak** wie, że rozpoczynające się już 10 sierpnia rozgrywki będą niezwykle emocjonujące. Uważa jednak, że **Miedź** da sobie radę. Powinna być wśród przodujących zespołów i temu służyły przygotowania do obecnego sezonu. W składzie drużyny nie zaszły zbyt wielkie zmiany. Z ubiegłorocznych reprezentantów zabraknie jedynie **Pawła Pasika** i **Artura Chaciarka**. **Miedź** dokonała wzmocnień. Do drużyny przybyli: **Albert Polubiński, Marcin Ciliński, Marek Przykłota, Marcin Robak** i **Dariusz Lewandowski**.

Obecna kadra zespołu przedstawia się następująco:

bramkarze - **Marek Przykłota, Sebastian Szymański** i **Krzysztof Tyma**;

obrońcy - **Józef Pietrzak, Krzysztof Kotlarski, Albert Polubiński** (może grać także w pomocy), **Dariusz Lewandowski, Krzysztof Kunat** i **Grzegorz Murat**;

pomocnicy: **Marcin Dymkowski, Łukasz Akacki, Andrzej Kisiel, Piotr Halkowicz, Krzysztof Łacina, Artur Mroziak** i **Rafał Więc** oraz

napastnicy - **Marcin Ciliński, Dawid Hernik, Jarosław Kupis, Zbigniew Murdza, Marcin Robak** oraz **Jan Wrona**.

Pierwszy mecz bieżącego sezonu w **Legnicy Miedź** zagra dopiero w III kolejce - 24 sierpnia br. Jej przeciwnikiem będzie drużyna **Odry Opole**. Wcześniej, w II rundzie rozgrywek „Miedziankę” czeka spotkanie wyjazdowe z **Carbo Gliwice**.

MAC



# HOROSKOP

## BARAN (21 III - 20 IV)

W Twoim życiu zacznie się teraz pomyślny okres. Związane to będzie głównie z poprawą sfery materialnej. Przed Tobą ciekawe możliwości zawodowe. Nie zmarnuj szansy, jaką daje Ci los. W miłości konflikty. Mów otwarcie to, co myślisz i czujesz.

## BYK (21 IV - 20 V)

Los wystawi Cię niebawem na próbę. To jak potoczą się sprawy zależeć będzie od Ciebie. Bądź czujny w pracy. Ambitne plany zawodowe odłóż na jakiś czas. W miłości różnie - raz na wozie, raz pod wozem... Znajdź czas dla siebie i odpocznij.

## BLIŹNIĘTA (21 V - 21 VI)

Natłok zajęć sprawi, że będziesz ganiać od urzędu do urzędu. Nie odkładaj pilnych spraw, bo może Cię to sporo kosztować. Finanse skromniejsze, ale już wkrótce nastąpi poprawa. W stałych związkach zapanuje harmonia i radość.

## RAK (22 VI - 22 VII)

Najbliższe dni będą okazją do poprawy relacji z bliskimi. Spróbuj pójść na kompromis. Sprawy zawodowe nabiorą rozmachu. Pamiętaj, że to Ty rozdajesz karty. Wykorzystaj swoje umiejętności. Na weekend spotkanie z przyjaciółmi.

## LEW (23 VII - 23 VIII)

Przed Tobą dni pełne wrażeń i sukcesów. Wiara we własne zdolności i siła przebicia zaowocują zarówno w pracy jak i w relacjach partnerskich. Stopniowa poprawa finansów wprawi Cię w doskonały nastrój. W drodze list.

## PANNA (24 VIII - 22 IX)

W kontaktach z ludźmi zdobądź się na więcej luzu i swobody. Praca przyniesie Ci zadowolenie i zyskasz sympatię otoczenia. W miłości bądź cierpliwy. Zachowaj umiar w finansach, bo inaczej możesz wydać więcej niż planowałeś.

## WAGA (23 IX - 23 X)

Choć ostatnio bywa różnie pamiętaj, że dobry nastrój i optymizm to lekarstwo na troski. Zadbaj o sprawdzonych przyjaciół, gdyż tylko na nich możesz polegać. W miłości rozterki. Wyjazd we dwoje z pewnością poprawi stosunki między Wami.

## SKORPION (24 X - 22 XI)

Nadchodzą ciężkie dni. Nieprzewidziane wydatki i kłopoty sprawią, że ogarnie Cię pesymistyczny nastrój. Znajdź czas na relaks. W miłości nie bój się mówić co Cię trapi... Partner na pewno Cię wysłucha. Wkrótce nastąpi poprawa finansów.

## STRZELEC (23 XI - 21 XII)

Twoje postępowanie w ostatnim czasie może zrazić bliskie Ci osoby. Uważaj na to co robisz i mówisz. W pracy bez zmian. Kilka dni samotności z pewnością pomoże Ci podjąć ważne decyzje. Szansa na zmianę sytuacji finansowej.

## KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I)

Rozwiąż nurtujące Cię sprawy, a już wkrótce spełnią się Twoje marzenia. Na horyzoncie pojawi się nowa ciekawa znajomość. Oszczędzaj pieniądze. Wkrótce mogą Ci się bardzo przydać. Zadbaj o kondycję. W czasie weekendu możliwy wyjazd.

## WODNIK (21 I - 19 II)

Wiele spraw potoczy się inaczej niż myślałeś. Twoje złe samopoczucie i brak koncentracji mogą niekorzystnie wpłynąć na atmosferę w pracy i w domu. Odpoczynek na łonie natury dobrze Ci zrobi. Samotni mogą przeżyć niezwykłą przygodę.

## RYBY (21 II - 20 III)

Najbliższe dni upłyną pod znakiem harmonii i spokoju. Odpoczynek od codzienności sprawi, że zaczniesz inaczej patrzeć w przyszłość. W relacjach partnerskich pełne zrozumienie. Finanse w normie. Będzie okazja na dodatkowe pieniądze.

# KRZYŻÓWKI

|   | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|
| A | P |   |   |   | K |   |   |   |   |    |    |    | N  |    |    |    |    |
| B | A |   |   |   | A | K | C | J | E |    |    |    | O  | B  | L  | O  | K  |
| C | R | E | B | U | S |   |   |   |   |    |    |    | T  |    |    |    |    |
| D | D |   |   |   | Z | E | B | R | A |    |    |    | E  |    |    |    |    |
| E | W | A | B | E | A |   |   |   | S | J  | N  | U  | S  |    |    |    |    |
| F |   | R |   | R |   |   |   | S |   | S  |    | S  |    | K  |    |    |    |
| G | R | E | W | E | R | S |   | A |   | T  |    | T  |    | O  |    |    |    |
| H |   | S |   | M |   | Z | A | B |   | O  |    | A  | D  | W  | E  | N  | T  |
| I | S | Z | L | A | K | A |   | A | K | T  | Y  | N  |    | A  |    |    |    |
| J |   | T |   |   |   |   |   | T |   | A  |    | A  |    | L  |    |    | Z  |
| K | O |   | B | E | Z |   |   |   | P |    | K  |    |    |    |    |    | A  |
| L | G | R | A |   | A |   |   |   | A |    | O  |    |    |    |    |    | L  |
| M | N |   | L | A | D |   |   |   | T | E  | L  | E  | W  | I  | Z  | O  | R  |
| N | I | K | A | R |   |   |   | A |   |    | E  |    |    |    |    |    | T  |
| O | S |   | G | A | B | L | O | T | A |    | J  | A  | R  |    | G  | E  | M  |
| P | K | R | A |   |   |   |   | A |   |    | K  |    |    |    |    |    | I  |
| R | O |   | N |   |   |   |   | K |   |    | A  | N  | A  | W  | A  |    | K  |

1. wawóz \* watra
2. miejsce odosobnienia dla przestępcy
3. selekcja \* nieład
4. trapi aktora \* popularna papuga
5. gryczana lub manna \* koński tył
6. osioł azjatycki \* spław drewna na rzece
7. przy studni zamiast żurawia \* marka popularnego samochodu
8. zjazd czarownic \* napaść
9. rodzaj materiału \* sytuacja bez wyjścia
10. osoba lub sedno sprawy
11. na dachu \* sklepowy ogonek
12. akt prawny
13. zeszycik na zapiski \* kapliczka, świątek
14. koński szewc
15. chlapa, ciapa \* wielkie sportowe zawody
16. południowy owoc
17. rybka akwariowa \* nadskakuje wybrance serca

- A. pastwisko dla koni \* związek chemiczny
- B. wkład do spółki \* maniebie
- C. zagadka z obrazkami \* rumor, hałas
- D. w ZOO lub na jezdni \* kwas plus alkohol
- E. polska rzeka \* funkcja trygonometryczna
- G. odwrotność awersu \* pierwiastek chemiczny
- H. trzonowy lub siekacz \* czas postu poprzedzający święta
- I. pozostałość po działalności hutniczej \* grupa liderów
- J. może być perski \* linia na mapie łącząca miejsca o zerowym odchyleniu magnetycznym
- K. kwiecie w maju
- L. zabawa \* wielki skandal
- M. porządek \* zszklanym ekranem
- N. pierwszy lotnik
- O. w nierzeksponaty \* wawóz, parów \* część meczu tenisowego
- P. polamany lód
- R. w sztuce japońskiej małe figurki zwierząt lub roślin \* zespół Grechuty

Litery z oznaczonych pól utworzą hasło - rozwiązanie krzyżówki

E-1, K-15, D-3, L-8, I-11, P-6, R-3, J-10, M-5, C-11, A-4, G-1, M-15, H-15

Podaj hasło: .....

Spośród osób, które do 19-go sierpnia dostarczą do redakcji pocztą lub osobiście hasło rozlosujemy nagrodę książkową o wartości ok. 100 zł. Obok rozwiązania prosimy podać adres i nr telefonu. Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 15/2002 nagrodę otrzymuje Pani Leokadia Drozdecka. Przypominamy, że w losowaniu nagród biorą udział tylko oryginalne kupony wycięte z naszej gazety.





## MECHANIKA POJAZDOWA

### Auto Handel

Handel częściami zamiennymi

Naprawy bieżące samochodów

Naprawy układów wydechowych

Wymiana oleju

Remonty kapitalne silników

Waldemar Czubaszek

Krzeczyn Wielki 16

tel. 840 - 85 - 14, kom. 0601 593 982

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania Spółka z o.o. w Lubinie  
59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1  
tel. (076) 847-86-52; fax 847-86-47



# MPO

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA SP. Z O.O.

"Czysty Lubin i okolice dzięki  
Miejskiemu Przedsiębiorstwu Oczyszczania"

Pragniemy poinformować, że dzięki nowej inwestycji wzrosła jakość naszych usług. Najnowocześniejsza śmieciarka do wywozu odpadów komunalnych pozwala na jednoczesne usuwanie odpadów, mycie i dezynfekcję pojemników. Dzięki tej inwestycji poprawi się stan sanitarny miasta, prace przy usuwaniu będą wykonywane szybciej i dokładniej, a w efekcie nasze miasto będzie czystsze.

"Czyściej, milej i przyjemniej w Lubinie  
dzięki Miejskiemu Przedsiębiorstwu Oczyszczania"



DWUTYGODNIK SPOŁECZNY  
**1 W LUBINIE**  
**WIDZI**

## WYKONUJEMY:

wizytówki

foldery

kalendarze

broszury rekl.

plakaty

składy gazet

tel. 844 42 77

DWUTYGODNIK SPOŁECZNY  
**1 W LUBINIE**  
**WIDZI**



NAKŁAD: 5000 egz. ADRES REDAKCJI: 59-300 Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 12 (dworzec PKS, I piętro), tel. (076) 844 42 77  
REDAGUJE ZESPÓŁ: Redaktor Naczelny - Bogdan Nuciński  
DRUK: Drukarnia "ATUT" ul. Prusa 2, Lubin SKŁAD KOMPUTEROWY WŁASNY

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów.  
Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca.  
Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.